

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego w E.
przy uczestnictwie (...) Wyższej Szkoły Humanistycznej w E. w likwidacji
o wpis hipoteki przymusowej w księdze wieczystej Nr (...), po rozpoznaniu na
posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 lutego 2005 r.,
zażalenia uczestnika postępowania na postanowienie Sądu Okręgowego w E. z dnia 29
października 2004 r., sygn. akt I Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 29 X 2004 r. odrzucona została apelacja (...) Wyższej szkoły Humanistycznej w Likwidacji w E., ponieważ z dołączonego do niej pełnomocnictwa procesowego wynikało, że udzielił go rektor tej szkoły a nie likwidator. Sąd wyraził zapatrywanie, że wezwanie do usunięcia braków formalnych apelacji miało charakter proceduralny i dlatego uczestnik powołujący się na umowę przenoszącą uprawnienia organu założycielskiego szkoły nie może oczekiwać merytorycznej oceny jej ważności. Stan likwidacji szkoły Sąd ustalił na podstawie wpisu w księdze wieczystej.

W zażaleniu skarżąca domagała się uchylenia tego postanowienia zarzucając naruszenie przepisów postępowania (art. 67 § 1, art. 130 § 1, art. 328 § 2, art. 233 § 1, art. 361, art. 370, art. 373 k.p.c.) oraz art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o

wyższych szkołach zawodowych (Dz. U. Nr 96, poz. 590), art. 1 i 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz przepisów rozporządzeń wydanych na podstawie upoważnienia zawartego w tych ustawach.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Problematyka wieczystoksięgowa wynika z przedmiotu sprawy – postępowania o wpis zmiany hipoteki przymusowej obciążającej użytkowanie wieczyste uczestnika i jego nieruchomości budynkowych. W aktach i dokumentach księgi wieczystej nr (...) prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w E. znajdują się m. in. odpisy decyzji Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 28 czerwca 2002 r. oraz wypisu z rejestru niepaństwowych uczelni zawodowych prowadzonych przez ten organ, poświadczone przez likwidatora, będące podstawą zamieszczenia w dziale II księgi wieczystej dopisku „w likwidacji” przy nazwie uczestnika. Mają one charakter dokumentów prywatnych i - co do zasady - mogłyby stanowić podstawę ustalenia takiego stanu, tj. „w likwidacji”, uczestnika postępowania (por. wyrok S N z 3 października 2000 r. I CKN 804/98, LEX nr 50890 lub wyrok z 30 czerwca 2004 r. IV CK 474/0 Biul. SN 2004/12/8). Natomiast nieprawidłowe było odwołanie się do treści art. 3 ust. 1 u.k.w.h., ponieważ domniemanie wynikające z tego przepisu odnosi się do stanu prawnego nieruchomości lub prawa, dla którego prowadzona jest księga a nie statusu uprawnionego; to uchybienie w zakresie uzasadnienia podstawy prawnej ma jednak mniejsze znaczenie w stosunku do zarzutów naruszenia art. 373 oraz art. 130 § 1 k.p.c.

Wyższa szkoła zawodowa, którą jest uczestnik postępowania, jest tworzona oraz działa na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych (Dz. U. Nr 96 poz. 590 ze zm.) i – jako osoba prawna (art. 9) - działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie (art. 38 k.c.). W myśl art. 15 ust. 1 szczegółowy ustrój uczelni zawodowej oraz inne sprawy dotyczące jej funkcjonowania, nie uregulowane w ustawie, określa statut uczelni, a zgodnie z art. 17 ust. 2, statut niepaństwowej uczelni zawodowej określa m. in. sposób likwidacji uczelni. Przepisy kodeksu cywilnego oraz ustawy kształtującej ustrój i działanie uczelni nie określają reprezentacji tej osoby prawnej, dlatego podstawy ocen w tym zakresie należało poszukiwać w statucie.

Przyjmowana w odniesieniu do osób prawnych teoria organów powoduje, że ich działanie jest uznawane za działanie samych osób i odwrotnie, działanie osoby podającej się za organ bezpodstawnie, nie wywołuje zamierzonych skutków a zawarte w ten sposób umowy lub jednostronne oświadczenie woli są nieważne. Gdyby rektor

uczestnika nie był jego organem w ogóle lub tylko w okresie likwidacji uczelni, nie doszłoby do ustanowienia pełnomocnika, apelacja pochodziłaby od osoby nieuprawnionej i jako niedopuszczalna podlegałaby odrzuceniu bez postępowania sanacyjnego, bez względu na to, czy osoba niebędąca organem sporządziłaby ją osobiście, czy przez pełnomocnika. W rozpoznawanej sprawie sytuacja się komplikuje, ponieważ działanie w imieniu szkoły podjął pełnomocnik. Obowiązek dołączenia pełnomocnictwa przy pierwszym piśmie wynika wprost z art. 126 § 3 k.p.c. i jego niedopełnienie uważa się za brak formalny. W związku z tym w orzecznictwie wyrażono zapatrywanie, iż kontroli, czy pozew został wniesiony przez należycie umocowanego pełnomocnika procesowego, dokonuje się na podstawie art. 130 § 1 i 2 k.p.c. (uchwała S N z 27 listopada 2003 r., III CZP 74/03, Prok. i Pr. 2004/5/40). Oparto je na założeniu, że warunek formalny w postaci załączenia do pisma pełnomocnictwa może być spełniony tylko w razie załączenia takiego dokumentu, z którego wynika skuteczne umocowanie osoby podającej się za pełnomocnika do występowania w imieniu mocodawcy w danej sprawie. Zapatrywania tego nie można przyjąć w okolicznościach rozpatrywanej sprawy. Mimo bogactwa semantycznego pojęcia „formy” a więc i niejednoznaczności, w języku prawnym forma pisma pozostaje w opozycji do jego treści. Dlatego dokonywana przez przewodniczącego w sądzie pierwszej instancji a subsydiarnie w sądzie odwoławczym (art. 370 i 373 k.p.c.) kontrola apelacji pod kątem warunków formalnych ogranicza się do znamion zewnętrznych, wymienionych w art. 126 i 368 k.p.c. Można wprawdzie w drodze wnioskowania dowodzić, że nieważne ustanawianie pełnomocnika prowadzi do niedołączenia pełnomocnictwa w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c. ale jest oczywiste, że wątpliwości, czy oświadczenie woli ustanawiające pełnomocnika złożył mocodawca (także inne – np. dotyczące wad takiego oświadczenia) wykraczają poza wymagania formalne apelacji. Dowodem potwierdzającym wobec sądu istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony jest dokument pełnomocnictwa albo jego wierzytelny odpis. Dlatego należy się zgodzić z poglądem, że przez pojęcie formy pełnomocnictwa procesowego należy rozumieć wymaganie dotyczące potwierdzenia (ucieleśnienia) oświadczenia woli mocodawcy (postanowienie S N z 10 lipca 2003 r. III CZP 54/03, Prok. i Pr. 2004/4/33), że skuteczność oświadczeń woli wywołujących skutki materialnoprawne reguluje to prawo a nie przepisy postępowania nakazujące m.in. określać w wezwaniu rodzaj braku formalnego (np. postanowienie S N z 30 lipca 1998 r. III CZ 92/98, niepubl.). Nie był w stanie zadośćuczynić temu wymaganiu Sąd Okręgowy polecając sądowi pierwszej

instancji (z uchybieniem powołanego przepisu § 107 ust. 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych – ze względu na odmienne unormowanie ustawowe – art. 373 zdanie pierwsze k.p.c.) „wezwanie osoby reprezentującej skarżącą Uczelnię do wykazania uprawnienia do występowania w imieniu /.../ po postawieniu jej w stan likwidacji”.

Przytoczone wyżej stwierdzenia nie podważają kompetencji sądu (przewodniczącego) do kontroli skuteczności materialnej składanego pełnomocnictwa, skoro ustalenie negatywne prowadzioby również do wady postępowania określonej jako brak należytego umocowania reprezentanta (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

Ponieważ pismo uczestnika odpowiadającego na wezwanie do uzupełnienia braków, odwołujące się do umowy „cesji uprawnień założycielskich” na P.(...) spółkę z o.o. nie wniosło żadnych informacji odnośnie do reprezentacji istniejącej uczelni, koniecznym było w razie utrzymywania się wątpliwości, zażądanie od uczestnika lub ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego statutu uczelni i samodzielne ustalenie, czy apelacja została wniesiona przez osobę uprawnioną, natomiast nie było podstaw do zastosowania art. 373 k.p.c. Dlatego uznając zażalenie za usprawiedliwione Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁸ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 393¹⁹ k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak wyżej.